

PIOTR ROGOWSKI

ORCID: 0000-0002-8904-950X

Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej

EWA WÓJCICKA

ORCID: 0000-0002-2446-8623

Centrum Informacji o Ofiarach II Wojny Światowej

Rozbicie więzienia w Kozienicach w dniu 8–9 sierpnia 1943 roku

Słowa kluczowe: Kozienice, więzienie, polski ruch oporu, okupacja

Keywords: Kozienice, prison, Polish resistance movement, the Nazi German occupation

Streszczenie: Artykuł przedstawia rozbicie więzienia w Kozienicach w dniu 8–9 sierpnia 1943 r. na podstawie raportu porucznika Henninga, znajdującego się w zespole Rząd Generalnego Gubernatorstwa. Dotychczas ten temat był przedstawiony w licznych publikacjach, m.in. w pamiętniku Józefa Abramczyka, ps. „Tomasz”, pt. *Partyzanci z Puszczy Kozienickiej*. Przykład Kozienic nie jest wyjątkiem. W okresie okupacji dochodziło do ataków na więzienia w innych miejscowościach, np. w Busku 13 marca 1944 r.

Abstract: The article discusses the raid on the Kozienice prison on August 8–9, 1943, based on the report of Lieutenant Henning, a member of the General Government. So far, this topic has been presented in numerous publications, including the diary of Józef Abramczyk, alias “Tomasz”, entitled *The Partisans from the Kozienice Forest*. The case of Kozienice was no exception: during the Nazi occupation, prisons in other towns were raided too, for instance the Busko prison on March 13, 1944.

Wstęp

Rozbicie więzienia w Kozienicach dnia 8 sierpnia 1943 r. było czwartą w kolejności po Opatowie, Mielcu i Starachowicach tego rodzaju akcją. Została ona przeprowadzona przez Oddział Specjalny pod dowództwem Bolesława

Krakowiaka ps. „Bilof”¹, a w okresie powojennym doczekała się wielu publikacji i artykułów. Podstawowym źródłem wiedzy o tym wydarzeniu jest pamiętnik Józefa Abramczyka ps. „Tomasz”², zastępcy dowódcy, a następnie po śmierci „Bilofa” dowódcy oddziału Batalionów Chłopskich – *Partyzanci z Puszczy Kozienickiej*, wydany w 1971 r. Temat rozbitcia kozienickiego więzienia występuje w publikacjach dotyczących oddziałów partyzanckich w dystrykcie radomskim czy też szerzej dotyczących II wojny światowej, takich jak *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej – Polski Ruch Oporu 1939–1945*³ pod redakcją prof. Kazimierza Sobczaka, Stefana Skwarka *Ziemia niepokonana*⁴, Bogdana Hildebrandta *Partyzantka na Kielecczyźnie 1939–1945*⁵, Józefa Bartosza, komendanta obwodu Kozienice⁶ *Pięć lat w szeregach armii podziemnej* czy m.in. w artykułach Stanisława Matysiaka⁷, Tadeusza Rostkowskiego⁸, Bronisława Nowocia⁹. Wymienione prace powielają jednak tylko informacje zawarte w wspomnieniach „Tomasza”, choć różniły się co do liczby osób uwolnionych w czasie akcji.

Zapewne autorzy niniejszego artykułu nie poruszyliby tego tematu, gdyby nie fakt, że w zespole *Regierung des Generalgouvernements* (Rząd Generalnego Gubernatorstwa) jest jednostka archiwalna o sygnaturze GK 94/8473 dotycząca sprawy Agnieszki Bugalskiej, znajdująca się w zasobie Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Warszawie. W aktach tych odnaleziono korespondencję m.in. Wydziału Sprawiedliwości w Dystrykcie Radom z Wydziałem Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa oraz Szefa Niemieckiej Prokuratury w Radomiu z Gubernatorem Dystryktu Radom. Pisma te odnosiły się do zastosowania prawa łaski dla osób, które zostały uwolnione w wyniku ataku partyzanckiego na areszt w Kozienicach. Wśród dokumentów, które powstały pomiędzy 13 sierpnia 1943 r. i 11 lutego 1944 r., znalazł się również raport napisany przez dowódcę

¹ Bolesław Krakowiak ps. „Bilof”, ur. 01.10.1916, działacz ZMW „Wici”. Do ZWZ wstąpił w 1940 r. Od lutego 1943 r. dowódca Oddziału Specjalnego. Zginął tragicznie 16.12.1943 pod wsią Sarny.

² J. Abramczyk ps. „Tomasz”, ur. 23.12.1912 w Kępicach, zm. 13.05.2001, *Słownik biograficzny żołnierzy Batalionów Chłopskich*, t. IV, Lublin 2007, s. 41.

³ *Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej – Polski Ruch Oporu 1939–1945*, t. II, red. K. Sobczak, Warszawa 1988, s. 354.

⁴ S. Skwarek, *Ziemia niepokonana – Kielecczyzna w walce 1830–1945*, Warszawa 1974, s. 282.

⁵ B. Hildebrandt, *Partyzantka na Kielecczyźnie 1939–1945*, Warszawa 1967, s. 214.

⁶ J. Bartosz, *Pięć lat w szeregach armii podziemnej*, portal Zeszyty Kombatanckie nr 39, <https://zeszytykombatanckie.pl/category/zeszyt-39/> [dostęp: 24.01.2023]

⁷ *Szczęśliwe miejsce*, „Tygodnik Radomski”, nr 38, 21–27.09.1983, s. 8.

⁸ *Śmierć Cezara*, „Tygodnik Radomski”, nr 42, 18.10.1989, s. 10.

⁹ *Oddział „Tomasza” w Puszczy Kozienickiej*, „Tygodnik Radomski”, nr 40, 5.09.1990, s. 7.

posterunku żandarmerii w Kozienicach, porucznika Henninga, skierowany do Komendanta Żandarmerii Dystryktu Radom, a dotyczył on opisu ataku na więzienie i posterunek policji w Kozienicach w dniu 7 sierpnia 1943 r.¹⁰ Należy podkreślić, że w dokumentach brak imienia oficera. Wydarzenie to stało się okazją do złożenia przez porucznika Henninga propozycji łagodniejszego traktowania uwolnionych przez partyzantów więźniów.

Celem artykułu jest omówienie powyższego dokumentu, a także skonfrontowanie wydarzeń w wersji opisanej przez niemieckiego oficera z wersją Józefa Abramczyka „Tomasza”. Ponadto istotne jest również ukazanie nieoczekiwanych reperkusji tego zdarzenia, które zdaniem autorów były ważniejsze od ataku na areszt. W analizie raportu sporządzonego przez porucznika Henninga posłużono się metodą case study, natomiast w celu przedmiotowego ukazania zagadnienia, tj. dziejów aresztu w Kozienicach, wykorzystano metodę historyczną. Ponadto aby uzyskać możliwość poszerzenia zakresu badań i przekazać obraz stanu aresztów w Generalnym Gubernatorstwie, włączono do analizy informacje m.in. o stanie technicznym oraz organizacji i liczbie osadzonych w aresztach gminnych w Busku, Hrubieszowie oraz Opatowie.

Geografia i historia

Kozienice to miasto położone w okresie II Rzeczypospolitej w najbardziej wysuniętej na północny wschód części województwa kieleckiego. Zgodnie z małym słownikiem statystycznym z roku 1938 powiat kozienicki miał 1857 km² i 143 100 mieszkańców (dane ze spisu przeprowadzonego w 1931 r.). Na kilometr kwadratowy przypadało 77 obywateli. Znaczna część ludności czynnej zawodowo zajmowała się rolnictwem (71,2%), w przemyśle pracowało 16,6%, a w handlu i w komunikacji odpowiednio 4,4% i 1,9% osób¹¹. Samo miasto Kozienice liczyło 7793 mieszkańców, z których 49% to społeczność żydowska¹².

¹⁰ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), Regierung des Generalgouvernements (Rząd Generalnego Gubernatorstwa) (dalej: Rząd GG), raport z dnia 26 VIII 1943 r. (odpis), dot. napadu na więzienie i posterunek policji w Kozienicach, sygn. GK 94/8473, k. 3.

¹¹ Mały Rocznik Statystyczny 1938, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1938, s. 32.

¹² J. Szmid, *Powiat kozienicki*, Oddział Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Pionkach 1936, s. 23.

Podczas I wojny światowej w rejonie Lasek walczyła I Brygada Legionów. W 1918 r. miała miejsce jedna z ostatnich akcji POW, w rejonie miejscowości Bąkowice, na drodze z Kozienic do Lublina, gdzie dokonano napadu na kasę austriackich władz okupacyjnych¹³.

W 1939 r. zgodnie z planem mobilizacyjnym w rejonie Kozienic skoncentrowano 39. rezerwową dywizję piechoty. W dniu 3 września w Kozienicach pojawiły się 2 niemieckie czołgi.

W ciągu dnia 8–9 września 1939 r. oddziały 1. Dywizji Lekkiej wchodzące w skład 14. Korpusu Zmotoryzowanego opanowały miasto, bronione przez 4. pułk ułanów z Wileńskiej Brygady Kawalerii¹⁴.

W pierwszej fazie okupacji komisarycznym starostą w Kozienicach mianowano dr. Hempla. Po wejściu w życie w dniu 26 października dekretu z dnia 12 października 1939 r. *Pierwszego Zarządzenia o odbudowie administracji na terenach okupowanych* dr. Hempla zastąpił dr. Gerhard Derks¹⁵.

7 lutego 1940 r. wprowadzono ostateczne zmiany w administracji, w wyniku których Kozienice zostały włączone do powiatu radomskiego, a obowiązki starosty powiatowego pełnił od grudnia 1939 r. dr. Friedrich Egen¹⁶.

W piśmie z dnia 3 czerwca 1940 r. do starosty powiatowego informowano, że obowiązki wójta w Kozienicach pełni od 1935 r. Władysław Wojcieszek ze Starej Wsi, a jego zastępcą został wyznaczony przez starostę komisarycznego dnia 2 października 1939 r. Wilhelm Werner z Kępy Wólczyńskiej¹⁷. Burmistrzem miasta został Marian Trug, powołany na to stanowisko w 1939 r.¹⁸ Przed wybuchem II wojny światowej pełnił funkcję Komendanta Rejonowego Straży Pożarnej w Kozienicach¹⁹.

¹³ J. Szmid, *Powiat kozienicki...*, s. 34-40.

¹⁴ J. Wróblewski, *Armia „Prusy” 1939*, Warszawa 1986, s. 21, 174-176.

¹⁵ Gerhard Derks, doktor prawa, ur. 17.02.1902 w Grosshelrath; M. Roth, *Herrenmenschen. Die deutschen Kreishauptleute im besetzten Polen – Karrierewege Herrschaftspraxis und Nachgeschichte*, Göttingen 2009, s. 466.

¹⁶ Tamże, s. 447. Dr. Friedrich Egen, starosta powiatowy w Radomiu w okresie 16.12.1939 do lipca 1942 r. oraz od września 1943 r. do końca 1944 r.

¹⁷ Archiwum Państwowe w Radomiu (dalej: APR), Akta Gminy Kozienice (dalej: AGK), sygn. 304, pismo wójta gminy Kozienice do starosty powiatowego z dnia 3 VI 1940 r., s. 19.

¹⁸ AIPN, kartoteka zbrodniarzy hitlerowskich, sygn. GK 162/1338, Marian Trug, s. Karola, urodzony 14.10.1883 w Grzymałowie, pow. tarnopolski, sądzony przez Sąd Specjalny Karny w Lublinie. Uniewinniony w dniu 10.02.1946. Akta zespołu Specjalny Sąd Karny w Lublinie, sygn. Lu 315/157.

¹⁹ „Życie Strażackie. Organ Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. Miesięcznik”, nr 5, maj 1939, s. 69, wykaz sędziów pożarniczych upoważnionych do sędziowania na zawodach (...) straży pożarnych w 1939 r.

Więzienie w Kozienicach

Na planie miasta Kozienic z 1920 r.²⁰ są dwa miejsca, z których jedno określono jako więzienie i znajdowało się ono przy skrzyżowaniu ówczesnych ulic Brzózki i 3-go Maja²¹. Natomiast w drugiej lokalizacji znajdował się drewniany areszt miejski usytuowany pomiędzy ulicą Warszawską a budynkiem przy ulicy 3-go Maja, 6 nazywany „Kozą”, naprzeciw północno-wschodniego narożnika kościoła parafialnego pw. Świętego Krzyża, który został rozebrany po wojnie. Posterunek Policji Państwowej mieścił się do 1925 r. w parterowym budynku²², który należał w latach 1914–1921 do Jadwigi Gibalskiej. W okresie II wojny światowej dom był zajęty przez Wehrmacht²³. W 1943 r. Policja Państwowa zajmowała budynek obok aresztu miejskiego przy ulicy Kochanowskiego.

Autorzy w podjętych rozważaniach odniosą się do aresztu znajdującego się przy obecnej ulicy Kochanowskiego 28. Niestety zachowało się niewiele materiałów dotyczących tej jednostki penitencjarnej. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 czerwca 1928 r.²⁴ więzienie uznane zostało za karno-śledcze III klasy o pojemności do 150 więźniów. Do tej samej klasy zaliczano więzienia przy sądach grodzkich. Więzienie w Kozienicach prawdopodobnie nigdy nie stało się więzieniem karno-śledczym, ale na pewno pełniło rolę aresztu gminnego, który podlegał wójtowi gminy Kozienice. Świadczyć może o tym fakt, że w *Alfabetycznym wykazie więzień Rzeczypospolitej Polskiej* brak jest więzienia w Kozienicach²⁵. Zachowało się pismo w sprawie zwrotu sum wypłaconych przez gminę osobom odbywającym karę na mocy wyroków sądowych, podpisane przez wójta Władysława Wojcieszka²⁶. Od dnia 1 czerwca 1935 r.²⁷ obowiązki stróża aresztu gminnego, a także woźnego zarządu gminnego pełnił

²⁰ Fragmenty mapy ze zbiorów prywatnych Ryszarda Kucharskiego, Kozienice 2005.

²¹ Przyp. aut. Dzisiaj to skrzyżowanie ulic Kochanowskiego 28 i Konstytucji 3 Maja.

²² Przyp. aut. Obecnie przy ulicy 15 stycznia.

²³ Artykuł dot. zabytków Kozienic na stronie powiatu <https://www.kozienicepowiat.pl/54-powiat-kozienice/dziedzictwo-kulturowe/zabytki/kozienice.html?start=5> [dostęp: 19.02.2023]

²⁴ Dziennik Ustaw nr 64, poz. 591 i 592, s. 1476 rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 czerwca 1928 r.

²⁵ Kalendarz informator sądowy na 1939 r. *Alfabetyczny wykaz więzień Rzeczypospolitej Polskiej*, s. 57 i n., Warszawa 1939.

²⁶ APR, AGK sygn. 229, k. 15, pismo z dnia 28 III 1938 r. do Ministerstwa Sprawiedliwości w sprawie zwrotu kosztów poniesionych przez gminę Kozienice.

²⁷ Gazeta „Ziemia Radomska” z dnia 23 sierpnia 1934 r., s. 4, publikuje informację, że na konto ofiar powodzi w Kozienicach wpłaty dokonali strażnicy więzienni. Oznacza to, że więzienie w Kozienicach jeszcze funkcjonowało.

Franciszek Krawczyk. Do jego obowiązków jako stróża aresztu należało czuwanie, aby odbywający karę aresztu nie wydalali się samowolnie z aresztu przed odbyciem kary, dozоровanie aresztowanych podczas spaceru na podwórzu, doręczanie aresztantom posiłków, które otrzymywali od krewnych lub od Zarządu, meldowanie natychmiast wójtowi o usiłowaniu samodzielnego wydostania się z aresztu osób odbywających karę za pomocą wyłamania krat i drzwi itp., zamykanie do aresztu osób wezwanych do odbywania kary i zwalnianie ich po jej odbyciu na polecenie pracownika gminnego prowadzącego rejestr odbywających karę aresztu²⁸. Jednym ze strażników był Aleksander Mazur, który zwrócił się do gminy o zapłacenie zaległych pieniędzy w wysokości 40 zł za miesiąc luty 1928 r., których nie wypłacił mu wójt Józef Oczkowski²⁹. Areszt ten służył do odbywania wyroków zasądzonych przez sąd grodzki. Zgodnie z zaleceniem Prezesa Sądu Okręgowego z dnia 19 stycznia 1938 r. areszty gminne powinny przyjmować osoby z wyrokami zasądzonymi przez sąd grodzki, lecz nie dłuższymi niż 6 miesięcy. Osoby te należy przyjmować na wniosek sądu lub prokuratora. Wyjątek stanowią sytuacje, gdy na przeszkodzie stoją warunki miejscowe, np. przepełnienie³⁰. W przypadku Kozienic w okresie od 26 listopada 1938 r. do 13 marca 1939 r. karę aresztu odbywało lub odbyło 116 osób³¹. W kontekście aresztu i Posterunku Policji Państwowej pojawia się jeszcze tylko nazwisko Piotra Kościuga jako dozorczy aresztu³².

Informacje dotyczące aresztu gminnego są ważne w podjętych rozważaniach, ponieważ w przypadku uwolnienia więźniów przez oddział partyzancki w polskiej historiografii jest mowa o „więzieniu”. Więzienie jest kojarzone często z gmachem otoczonym murem z wieżyczkami dla strażników. Dla przykładu rozbite więzienie w Opatowie w rzeczywistości było aresztem miejskim³³, z 8–10 celami znajdującymi się w długim i parterowym budynku. Być może tak było w przypadku Kozienic. W okresie okupacji załogę aresztu we wspomnianym

²⁸ APR, AGK, sygn. 229, k. 74, pismo Zarządu gminy Kozienice do Posterunku Policji Kozienice w sprawie Franciszka Krawczyka z dnia 13 VI 1938 r.

²⁹ Tamże, sygn. 284, bez paginacji.

³⁰ Tamże, sygn. 229, k. 4, pismo Starostwa Powiatowego w Kozienicach do wójtów i Burmistrzów powiatu kozienickiego z dnia 22 stycznia 1938 r. w sprawie zalecenia Prezesa Sądu Okręgowego w Radomiu.

³¹ Tamże, sygn. 230, k. 9-13.

³² KPP-owcy Ziemi Kozienickiej, Jednodniówka Komitetu Obchodu 40-lecia KPP w Kozienicach z marca 1959 r., s. 3.

³³ Patrz: o areszcie w Opatowie artykuł E. Wójcickiej i P. Rogowskiego pt. *Areszt miejski w Opatowie – analiza stanu liczbowego osadzonych w latach 1942–1944 na podstawie akt Prezydenta Policji Miasta Opatów*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, t. X, Kielce 2021, s. 171-186.

już Opatowie stanowiło kilka osób, które były rekrutowane z pracowników Zarządu Miejskiego. Pełnili oni dwunastogodzinną służbę, zawsze we dwóch. Każda zmiana pracowała przez siedem dni w tygodniu. Na temat aresztu kozienickiego w okresie II wojny światowej nie zachowały się informacje dotyczące stanu technicznego czy liczby aresztantów. Należy zatem odwołać się do opisu aresztów gminnych w innych powiatach. Nie ma powodu sądzić, że areszt w Kozienicach wyróżniał się szczególnie na tle innych, podobnych aresztów.

Przedstawiony opis aresztów w Generalnej Guberni, siłą rzeczy skrócony, pozwala stwierdzić, że stan aresztów gminnych względnie sądowych należy uznać za nie najlepszy. Nawet Niemcy uznawali możliwości utrzymania więźniów pod ścisłym nadzorem za niemożliwe. Z całą pewnością podobnie było z aresztem w Kozienicach. Istniał do września 1939 r. Wyposażony był w kraty i zamykane cele oraz budynek aresztu miejskiego (tzw. „koza”), który w okresie międzywojennym przestał być używany, jednak podczas okupacji korzystała z niego żandarmeria.

Nie zachowały się wzmianki dotyczące strażników aresztu kozienickiego w okresie II wojny światowej. Należy przyjąć, że tutaj było podobnie jak w przypadku Buska.

Zatem należy podkreślić: w Kozienicach nie istniało więzienie, lecz areszt gminny względnie sądowy, który należy określić jako areszt miejski. Istniał on na pewno do września 1939 r. Budynek był wyposażony w kraty i zamykane cele. Funkcjonował również budynek aresztu miejskiego, który w okresie międzywojennym przestał być używany, jednak podczas okupacji mieścił się tam areszt żandarmerii. W kontekście aresztu i Posterunku Policji Państwowej pojawia się jeszcze tylko nazwisko Piotra Kościuga jako dozorca aresztu³⁴.

Raport porucznika Henninga

W opisach dotyczących rozbicia aresztu w Kozienicach jest bardzo wiele nieścisłości. We wspomnieniach Józefa Abramczyka trudno się doszukać dokładniejszego opisu miejsca akcji.

W jego relacji grupa „Bilofa” zaatakowała więzienie. „Tomasz” zajął stanowisko w obrębie cmentarza. „Bilof” miał zaskoczyć strażnika więzienia. Rozpętała się strzelanina, w wyniku której udaremniono próbę odsieczy przeprowadzoną przez żandarmów. W tym czasie „Bilof” wraz z „Grzegorzem” opanowali

³⁴ KPP-owcy Ziemi Kozienickiej...

budynek aresztu, wypuszczając około 120 więźniów. Opis miejsca akcji zawarty w książce jest bardzo nieprecyzyjny. Z pewnością można powiedzieć tylko, że „(...) budynek żandarmerii mieścił się na plebanii, kilkadziesiąt metrów dalej mieściło się więzienie żandarmerii”³⁵, czyli dawny areszt miejski, który znajdował się w pobliżu skrzyżowania ulic Warszawskiej i Kochanowskiego. Józef Abramczyk pisze: „po kilku minutach dołączyli „Ciceron” i „Kłos”, którzy nie prowadzili walki, gdyż „wermachtowcy” i granatowi siedzieli jak mysz pod miotłą”. Posterunek policji znajdował się na skrzyżowaniu dzisiejszych ulic Konstytucji 3 maja i Kochanowskiego obok aresztu miejskiego. Natomiast, jak wspomniano, przy dzisiejszej ulicy 15 Stycznia umiejscowiona była jednostka Wehrmachtu. Wojsko stacjonowało również w szkole podstawowej nr 1 im. Urszuli Kochanowskiej. Celem partyzantów był zatem areszt żandarmerii.

Tak opisuje zdarzenie porucznik Henning.

Pluton Żandarmerii
Radom

Radom 26.8.1943

Do Komendanta Żandarmerii w Dystrykcie Radomskim
dot.: Napadu na więzienie i posterunek Policji „Polskiej” w Kozienicach
odnośnie: wieczornego meldunku z dnia 8.8.1943 r.

7.8.1943 r. o godzinie 23 zjawiła się u burmistrza w Kozienicach silna banda i zmusiła go, aby zaprowadził ich do aresztu miejskiego (*Stadtarrest*). Tam burmistrz musiał zażądać od komendanta więzienia (*Gefängnismeister*), aby otworzył bramę. Zaraz potem do budynku aresztu wszedł jeden bandyta i uwolnił wszystkich więźniów (pięciu mężczyzn i sześć kobiet). Wśród więźniów nie było bandytów. Następnie burmistrz musiał zaprowadzić bandytów na posterunek policji i tutaj również domagał się wpuszczenia. Wartownik wytłumaczył jednak, że nocą nie otwiera się drzwi i burmistrz może przyjść jutro rano. Zaraz potem bandyci otworzyli ogień z pistoletów i karabinów (w kierunku posterunku). „Polska Policja” odpowiedziała ogniem. Wobec czego bandyci wycofali się. Z pośród uwolnionych czterej mężczyźni i dwie kobiety stały się dobrowolnie z powrotem (do aresztu – dopisek własny)³⁶.

Posterunek żandarmerii w Kozienicach w nocy z 5 na 6 sierpnia 1943 r. ujął ośmiu bandytów. I to właśnie o tych bandytów mogło chodzić. Ci jednak byli umieszczeni w więzieniu Policji „Polskiej” w budynku posterunku³⁷.

³⁵ K. Zając, *Rozkaz – rozbić więzienie*, Biuletyn Inf. Starostwa Pow. w Kozienicach „Nasz Powiat”, nr 7-8, 2012, s. 7-9.

³⁶ AIPN, Rząd GG, sygn. GK 94/8473, k. 4.

³⁷ AIPN, Rząd GG, raport z dnia 26 VIII 1943 r. (odpis), dot. napadu na więzienie i posterunek policji w Kozienicach, sygn. GK 94/8473, k. 3.

A b s c h r i f t.

Radom, den 26.8.1943. 123

Gendarmerie-Zug
. R a d o m .

An den
Kommandeur der Gendarmerie
im Distrikt Radom
in R a d o m

Betrifft: Überfall auf Gefängnis und poln. Polizeiposten in
Kozienice.

Besug: Abendmeldung vom 8.8.1943.

Am 7.8.1943 um 23 Uhr erschienen beim Bürgermeister in Kozienice eine stärkere Bande und zwangen den Bürgermeister, die Banditen zum Stadttor zu führen. Der Bürgermeister mußte dort den Gefängnismeister auffordern, das Tor zu öffnen. Daraufhin ging ein Bandit in das Arresthaus und befreite die ganzen Gefangenen (5 Männer und 6 Frauen). Unter den Gefangenen befanden sich keine Banditen. Dann mußte der Bürgermeister die Banditen zum poln. Polizeiposten führen und auch hier Einlaß begehren. Der Posten erklärte jedoch, zur Nachtzeit nicht zu öffnen, der Bürgermeister möge morgen wieder kommen. Daraufhin eröffneten die Banditen Pistolen- und Gewehrfeuer auf das Postengebäude. Polnische Polizei erwiderte das Feuer, worauf sich die Banditen verzogen. Von den befreiten Gefangenen haben sich 4 Männer und 2 Frauen wieder freiwillig gestellt. Gend.-Posten Kozienice hatte in der Nacht zum 6.8.1943 acht Banditen festgenommen, diesen Banditen sollte die Befreiung gelten. Diese Banditen waren jedoch im Gefängnis der poln. Polizei im Postengebäude untergebracht.

In Vertretung:
ges. Wichern
Bes.-Leutnant der Gendarmerie.

F.d.R.d.A.
Roch
Angestellte.

321 110-14

Odpis – raport por. Henninga z dnia 26 sierpnia 1943 r. dotyczący napadu na więzienie i posterunek policji w Kozienicach. AIPN w Warszawie, sygn. GK 94/8473, k. 3.

W wyniku akcji uwolniono następujące osoby (pisownia oryginalna):

Agnieszka Bugalska zamieszkała w m. Dębiny, skazana za zwykłą kradzież na siedem miesięcy,

Petronela Gelka, zamieszkała w Maciejowicach, gm. Brzoza³⁸, areszt śledczy z powodu nielegalnego uboju,

Stanisław Haldas, zamieszkały w Maciejowicach, gmina Brzoza, areszt śledczy z powodu nielegalnego uboju,

Stefan Walos, zamieszkały w Kozienicach, skazany na trzy miesiące za zwykłą kradzież,

Szczepan Rybicki, zamieszkały w miejscowości Miejska-Dembowa, gmina Bobrowniki, skazany na dwa miesiące aresztu za zwykłą kradzież,

Witold Mlastek, zamieszkały w Kozienicach, skazany na trzy miesiące aresztu za zwykłą kradzież,

Józef Kisiel, zamieszkały w miejscowości Kosciuszku³⁹, gmina Gzowice skazany na trzy miesiące aresztu za zakłócenie spokoju⁴⁰.

Obie relacje różnią się od siebie diametralnie. Biorąc pod uwagę kary, jakie odbywali osadzeni, które mogły być zasądzone przez sąd grodzki, zaatakowano budynek przy ulicy 3 Maja 28 (obecnie Kochanowskiego 28), czyli areszt gminny nazywany również aresztem miejskim, znajdujący się w pobliżu posterunku Policji Granatowej, a który zwyczajowo był nazywany więzieniem. Raport por. Henninga wyraźnie na to wskazuje. Czy ludzie „Bilofa” zajęli posterunek policji granatowej? Jeśli znajdowali się tam ważni więźniowie, powinni tak zrobić. Jednak z opisu Józefa Abramczyka ten fakt nie wynika. Wiadomo, że uwolniony został Stanisław Połec ps. „Cichy” i ta kwestia nie ulega najmniejszej wątpliwości. Wspomina o tym m.in. Adolf Wach „Wyrwa”, który w swoich wspomnieniach napisał: „w międzyczasie został aresztowany jeden z naszych czynnych i dobrych członków organizacji, Stanisław Połec (...), który po uwolnieniu po raz drugi wpadł w ręce hitlerowców i w dniu 22 kwietnia 1944 r. osadzony w więzieniu w Kozienicach, został rozstrzelany”⁴¹. Należy jednak wspomnieć też o zeznaniu Bronisława Karasia, który przed prokuratorem Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Radomiu, dnia 23 stycznia 1948 r. stwierdził: „żandarmi przyjechali do wsi Kociołki wiosną 1944 r. i wybrali według listy dziesięciu zakładników, wśród nich Stanisła-

³⁸ Tekst w oryginale podaje miejscowość Brzoza leżącą w gminie Głowaczów. W tym wypadku chodzi zapewne o gminę Brzoza znajdującą się w powiecie kozienickim.

³⁹ Taką nazwę podaje raport por. Henninga.

⁴⁰ Tamże, k. 8.

⁴¹ *Relacje i wspomnienia*, sygn. III/48/49, s. 6.

wa Połcia (...)"⁴². Z tych słów wynikałoby, że S. Połec nie ukrywał się. Natomiast według szefa obwodu Kozienice „Bartosza” „Cichy” ukrywał się w marcu 1944 r. w gajówce Kobyli Las i był odpowiedzialny za śmierć „Huzara”⁴³.

Jeśli za pewną zostanie uznana wersja por. Henninga, wówczas rozbito areszt miejski. Istnieje możliwość, że Stanisław Połec z powodów, których nie znamy, mógł zostać osadzony jak inni więźniowie za nielegalny ubój w areszcie miejskim, a nie w areszcie Policji „Polskiej”, który byłby bezpieczniejszy, lub rzeczywiście w areszcie żandarmerii, który również rozbito. W relacji Józefa Abramczyka nie ma mowy o policjantach granatowych w kontekście zajęcia „więzienia”. Podaje jednak stan tej policji w mieście na 40 osób. Z akt wynika, że w 1943 r. na posterunku w Kozienicach zatrudnionych było 14 policjantów i 2 kandydatów⁴⁴. Służbę nocną mogło pełnić w tym czasie nie więcej jak 3-4 policjantów.

Raport porucznika Henninga trochę gmatwa cały obraz sytuacji. Przede wszystkim przesuwając datę ataku na dzień 7 sierpnia 1943 r. Jeśli to prawdziwa data, to można zaryzykować tezę, że były dwa ataki na kozienicki areszt. 7 sierpnia miał miejsce zwiad i próba odbicia więźniów przy pomocy fortelu z udziałem burmistrza. Po tej nieudanej próbie nastąpił drugi atak w dniu 8 sierpnia, tym razem zakończony odbiciem „Cichego” i przejściowym zajęciem posterunku granatowej policji. Lecz jest też drugie, bardziej prozaiczne wytłumaczenie. Przepsując raport, pomyłono datę. Pozostaje jeszcze liczba uwolnionych osób. Porucznik Henning podaje 11 osób, natomiast por. „Bartosza” kilkanaście, podobnie jak w swojej książce Bogdan Hildebrandt⁴⁵, około 20. Józef Abramczyk twierdzi, że 120 osób, a w innych źródłach podaje się liczbę 130 osób. Tak dużą liczbę można było uwolnić tylko z aresztu gminnego.

Reperkusje ataku na areszt

Atak na areszt w Kozienicach jest ważnym elementem m.in. z uwagi na fakt polskiej tradycji walk o niepodległość w okresie okupacji oraz powodem do dumy dla oddziałów partyzanckich. Jednak to nie sam atak, który był jeszcze

⁴² AIPN, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Radomiu (dalej: OKBZH w Radomiu), zeznanie Bronisława Karasia z dnia 23 stycznia 1948 r., sygn. GK 179/96, k. 4.

⁴³ J. Bartosz, *Pięć lat w szeregach armii podziemnej*, portal Zeszyty Komatanckie nr 39.

⁴⁴ AIPN, Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD für den Distrikt Radom/Kommandant Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa dla Okręgu Radomskiego (dalej: Der Kommandeur), spis policjantów w Dystrykcie Radom, sygn. GK 105/260.

⁴⁵ B. Hildebrandt, *Partyzantka na Kielecczyźnie 1939–1945*, Warszawa 1967, s. 214.

jednym, wojennym zdarzeniem w okupowanej Polsce, stał się ważny dla Niemców, lecz podjęte przez nich działania.

W tej sprawie Szef Prokuratury Niemieckiej, dr Kaehlik, w dniu 9 września 1943 r. skierował pismo do Gubernatora Dystryktu Radomskiego w sprawie wniosku o ułaskawienie uwolnionych więźniów, w którym pisze: „w dniu 7 sierpnia 1943 r. z aresztu miejskiego w Kozienicach zostało uwolnionych przez „bandytów” 7 więźniów. Odmówili oni jednak przyłączenia się do „bandytów” i powrócili dobrowolnie do aresztu, częściowo w trudnych okolicznościach. W celu skuteczniejszego zwalczania „bandytów” dowódca posterunku żandarmerii w Kozienicach w swoim wniosku z dnia 13 sierpnia 1943 r. prosi o umorzenie reszty kar skazanym więźniom”⁴⁶. Do prośby przychylił się również Szef Policji Porządkowej w Dystrykcie Radom, płk. Bähren. Dr Kaehlik proponował ponadto, aby osoby, które zostały osadzone w areszcie, w celu przeciągnięcia ich na stronę niemiecką zostały zwolnione z więzienia. W stosunku do więźniów śledczych proponował, aby sprawdzić, czy ich zwolnienie jest usprawiedliwione⁴⁷.

Szef Policji Porządkowej pisał w piśmie z dnia 7 września 1943 r. do Prokuratury przy Sądzie Specjalnym w Radomiu: „poprzez umorzenie zasądzonych kar za niewielkie w gruncie rzeczy przewinienia udałoby się pozyskać dla niemieckiej sprawy wchodzące w grę 7 osób”⁴⁸.

Stała się więc rzecz niecodzienna. Dowódca powiatowej placówki żandarmerii proponuje swojemu przełożonemu zmianę taktyki postępowania wobec Polaków i zwolnienie więźniów z aresztu. Ponadto szef żandarmerii w Radomiu przyjmuje ten wniosek, a szef Prokuratury Niemieckiej działa w tej sprawie dalej. Kwestia ta dociera do Wydziału Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa. Te wydarzenia mają miejsce w okresie, kiedy na przełomie maja i czerwca 1943 r. Szef Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Dystrykcie Radom zarządza akcją pod kryptonimem „Anhalt”, która miała na celu przywrócenie bezpieczeństwa w Dystrykcie Radom⁴⁹. Nie jest to przypadek, ponieważ w piśmie Szefa Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Dystrykcie Radom z dnia 30 lipca 1943 r. SS-*Sturmabführera* Fritza Wilhelma Liphardta do wszystkich jednostek bezpieczeństwa w dystrykcie oraz policji kryminalnej znajdujemy następujący fragment:

⁴⁶ AIPN, Rząd GG, pismo z dnia 9 września w sprawie zastosowania prawa łaski, sygn. GK 94/8473, k. 4.

⁴⁷ Tamże.

⁴⁸ AIPN, Rząd GG, pismo Szefa Policji Porządkowej z dnia 7 września 1943 r. w sprawie wniosku o umorzenie, sygn. GK 94/8473, k. 5.

⁴⁹ AIPN, Der Kommandeur, rozkaz Szefa Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Dystrykcie Radom dot. rozpoczęcia akcji „Anhalt” z dnia 8 maja 1943 r., sygn. GK 105/61, k. 65.

„istnieje potrzeba wskazania na ten punkt, ponieważ stwierdzono wielokrotnie, że Policja Porządkowa bez informowania Policji Bezpieczeństwa podejmowała samodzielne planowanie”⁵⁰. W ten sposób nawiązano do fragmentu, w którym podkreślano, że wszelkie ustalenia podczas przeprowadzania akcji „Anhalt” będą uzgadniane pomiędzy szefem SD i SiPo a Szefem Policji Bezpieczeństwa. Kwestia ta została omówiona w czasie rozmów służbowych w dniu 31 lipca 1943 r. i wyrażano nadzieję, że podobne przypadki nie będą się zdarzać⁵¹.

Tarcia pomiędzy poszczególnymi częściami aparatu władzy w III Rzeszy nie są tajemnicą. Gubernatorzy prowincji, władza sądownicza spierali się z RSHA (*Reichssicherheitshauptamt*) czy z NSDAP. Znamienny jest tu przykład Ericha Kocha⁵².

Akceptacja raportu porucznika Henninga współbrzmiała z linią polityczną Hansa Franka, która miała na celu pozyskanie Polaków w Generalnej Guberni przez stosowanie „ogłędnych metod”⁵³. Aby ją prowadzić, Hans Frank musiał poszerzyć swoją władzę nad aparatem bezpieczeństwa i podjąć z nim walkę, w której znalazł sojuszników w Dowództwie Policji Porządkowej. Ten przypadek jest rzadkim przykładem takiej walki. W tym miejscu można przytoczyć przypadek Józefa Tomasiewicza, uwolnionego z aresztu w Pińczowie przez oddział partyzancki w dniu 10 czerwca 1944 r. Powrócił on jednak do aresztu w celu odbycia reszty kary, tj. miesiąca i sześciu dni. W jego sprawie szef Niemieckiej Prokuratury w dniu 7 lipca 1944 r. skierował pismo do Wydziału Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa, w którym popierał udzielenie prawa łaski. Zasądzona kara upływała 17 lipca 1944 r.⁵⁴ W tej sprawie można zadać jednak pytanie. Dlaczego porucznik Henning optował za łagodniejszym z jednej strony, lecz tylko z powodów taktycznych, traktowaniem Polaków, mimo że tylko w 1943 r. jego jednostka w samych Kozienicach zamordowała ok. 44 osób, m.in. rozstrzelani w dniu 28 maja 1943 r.: Stefan Kowalczyk, Henryk Kowalczyk, Aniela Krakowiak, Piotr Nowak, Jan Nowak, Bolesław Szewc (względnie Szewa), Władysław Piskor, Bronisław Szymański, Antoni Bąk i Stanisław Aneczek względnie Amerek. W dniu 6 sierpnia 1943 r. żandarm Alfred Prochatschek zastrzelił w lesie dwóch nieznanych z nazwiska partyzantów. W dniu 7 sierpnia żandarmi: Gacke, Schmidke

⁵⁰ AIPN, Der Kommandeur, pismo Szefa Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa w Dystrykcie Radom w sprawie okólnika z dnia 19 VI 1943 r., sygn. GK 105/191, k. 6v.

⁵¹ Tamże.

⁵² R. Meindl, *Ostpreußens Gauleiter Erich Koch – eine politische Biographie*, Osnabrück 2007, s. 170.

⁵³ K. Grünberg, *SS czarna gwardia Hitlera*, Warszawa 1985, s. 349-353.

⁵⁴ AIPN, Rząd Generalnego Gubernatorstwa, sygn. GK 94/8430, k. 103. Pismo z dnia 7 VII 1944 Szefa Niemieckiej Prokuratury do Wydziału Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa, w sprawie Józefa Tomasiewicza.

i Kielich rozstrzelali Stanisława Dzika i Jana Michalaka⁵⁵. Jest to prawdopodobnie kwestia definicji terminu „ogłędne metody”. Jak zakończyła się ostatecznie sprawa więźniów? Nim ruszyła machina urzędnicza, okres zasądzonych kar minął i wyszli oni na wolność. Natomiast w przypadku dwóch osób: Agnieszki Bugalskiej i Józefa Kisiela pismem Wydziału Sprawiedliwości Generalnego Gubernatorstwa z dnia 11 lutego 1944 r. zgodzono się na zawieszenie kary z odroczeniem do 28 lutego 1947 r.⁵⁶, jednak darowano im zaledwie kilka dni. Niestety inaczej postąpiono we wsi Małe Boże, gdzie w lipcu 1943 r. aresztowano 12 osób, 10 mężczyzn oraz 2 kobiety⁵⁷, których najpierw osadzono w KL Auschwitz, a następnie niektórych przewieziono do 2 października tego samego roku do KL Buchenwald⁵⁸.

Zakończenie

Trudno jest porównywać i oceniać raport por. Henninga z opisem akcji w Kozienicach, który przedstawił Józef Abramczyk, ponieważ są one zupełnie różne. Brak jest przede wszystkim innych dokumentów, które opisywałyby to zdarzenie. Mocnym argumentem za wersją Józefa Abramczyka jest fakt, że oswobodzony został Stanisław Połeć, ps. „Cichy”, co oznaczałoby wejście do aresztu żandarmerii. W tej sytuacji powojenne zeznanie Bolesława Karasia należy uznać za niedokładne i wprowadzające w błąd, jednak wskazujące, że kogoś uwolniono z aresztu. Świadczą o tym znane nazwiska osób skazanych przez sąd grodzki, czego dowodzą wyroki. A zatem musieli oni zostać umieszczeni w areszcie miejskim przy ulicy Kochanowskiego 28. Należy zatem przyjąć hipotezę, że porucznik Henning opisał początkową fazę akcji, natomiast Józef Abramczyk w swojej książce przedstawił jej dalszy ciąg. Ponadto data rozbicia aresztu podana w raporcie, a więc 7 sierpnia 1943 r., sprawia, że wiarygodność jego meldunku jest nieco ograniczona. Prawdopodobne jest, że por. Henning nie pisał całej prawdy i pominął niektóre fakty. Ostatecznie rozbicie aresztu pod bokiem policji to nie jest powód do dumy dla sił bezpieczeństwa w Busku. Należy jednak przyznać, że sposób uwolnienia więźniów opisany przez por. Henninga jest niezwykle pomy-

⁵⁵ AIPN, Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce (dalej: Ankiety GKBZH w Polsce), powiat Kozienice, sygn. IPN BU 2448/340, k. 49-76.

⁵⁶ AIPN, Rząd GG, pismo z dnia 11 lutego 1944 r. w sprawie zastosowania prawa łaski, sygn. GK 94/8473, k. 2.

⁵⁷ AIPN, Ankiety GKBZH w Polsce, powiat Radom, sygn. IPN BU 2448/318, k. 97-98.

⁵⁸ *Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Radomia i innych miejscowości Kielecczyzny 1940–1944*, t. II, red. F. Piper, I. Strzelecka, s. 1460-1461.

słowy, przy czym partyzanci musieli mieć żelazne nerwy, aby swobodnie spacerować po okupowanym mieście. Jeśli chodzi o liczbę uwolnionych osób, to przesada w podawaniu danych dotyczy nie tylko „Tomasza”⁵⁹.

BIBLIOGRAFIA

Źródła

Archiwum Państwowe w Radomiu

Zbiór Kazimierza Mroza

Dane ze źródeł, pamiętników i opracowań, dotyczące terroru hitlerowskiego w powiecie kozienickim, sygn. 75

Album fotograficzny z zabudową, zabytkami i przyrodą powiatu kozienickiego, sygn. 77

Akta Gminy Kozienice

sygn. 229, 230, 284, 304

Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej

kartoteka osobowa zbrodniarzy hitlerowskich, sygn. GK 162/1338

Rząd Generalnego Gubernatorstwa, sygnatura GK 94

Okręgowa Komisja Badania Zbrodni w Radomiu, sygn. GK 179

Der Kommandeur der Gendarmerie im Distrikt Lublin / Komendant Żandarmerii Dystryktu Lublin, sygn. GK 104

Der Kommandeur der Sicherheitspolizei und des SD für den Distrikt Radom / Komendant Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa dla Okręgu Radomskiego sygn. GK 105

Der Kreishauptmannschaft Busko / Starostwo Powiatowe w Busko, sygn. GK 639

Ankiety Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich (powiat Kozienice, powiat Radom), sygn. IPN BU 2448

Opracowania

Abramczyk J., *Partyzanci z kozienickiej puszczy*, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1971.

Grünberg K., *SS czarna gwardia Hitlera*, Warszawa 1985.

⁵⁹ E. Wójcicka, P. Rogowski, *Areszt miejski w Opatowie – analiza stanu liczbowego osadzonych w latach 1942–1944 na podstawie akt Prezydenta Policji Miasta Opatów*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, t. X, Kielce 2021, s. 171-186. Po rozbiciu aresztu w Opatowie przeprowadzonym 12 marca 1943 r. przez oddział „Jędrusiów” pod dowództwem Józefa Wiącka ps. „Sowa” w meldunku podano informację o uwolnieniu 80 osób, a w rzeczywistości było to 30 osób.

- Hildebrandt B., *Partyzantka na Kielecczyźnie 1939–1945*, Warszawa 1967.
- Księga Pamięci. Transporty Polaków do KL Auschwitz z Radomia i innych miejscowości Kielecczyzny 1940–1944*, t. II, red. F. Piper, I. Strzelecka, Warszawa–Oświęcim 2006.
- Meindl R., *Ostpreußens Gauleiter Erich Koch – eine politische Biographie*, Osnabrück 2007.
- Polski czyn zbrojny w II wojnie światowej – Polski Ruch Oporu 1939–1945*, cz. III, red. B. Kobuszewski, Warszawa 1988.
- Polski Słownik Biograficzny*, t. 4, Polska Akademia Umiejętności, Kraków 1938.
- Rogowski P., Wójcicka E., *Areszt miejski w Opatowie – analiza stanu liczbowego osadzonych w latach 1942–1944 na podstawie akt Prezydenta Policji Miasta Opatów*, „Świętokrzyskie Studia Archiwalno-Historyczne”, t. X, Kielce 2021.
- Roth M., *Herrenmenschen. Die deutschen Kreishauptleute im besetzten Polen – Karrierewege Herrschaftspraxis und Nachgeschichte*, Göttingen 2009.
- Skwarek S., *Ziemia niepokonana – Kielecczyzna w walce 1830–1945*, Warszawa 1974.
- Słownik biograficzny żołnierzy Batalionów Chłopskich*, t. IV, Lublin 2007.
- Szmid J., *Powiat kozienicki*, Pionki 1936.
- Wróblewski J., *Armia „Prusy” 1939*, Warszawa 1986.
- Dziennik Ustaw nr 64, poz. 591 i 592, s. 1476 rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 czerwca 1928 r.
- Kalendarz informator sądowy na 1939 r. Alfabetyczny wykaz więźniów Rzeczypospolitej Polskiej
- KPP-owcy Ziemi Kozienickiej, Jednodniówka Komitetu Obchodu 40-lecia KPP w Kozienicach z marca 1959 r.
- Mały Rocznik Statystyczny 1938, Główny Urząd Statystyczny Rzeczypospolitej Polskiej, Warszawa 1938

Artykuły

- Barwicz T., *Hamernia*, „Ziemia Kozienicka” 1993.
- Oddział „Tomasza” w Puszczy Kozienickiej*, „Tygodnik Radomski”, nr 40, 1990.
- Szczęśliwe miejsce*, „Tygodnik Radomski”, nr 38, 1983.
- Śmierć Cezara*, „Tygodnik Radomski”, nr 42, 1989.
- Zajac K., *Rozkaz – rozbić więzienie*, „Biuletyn Inf. Starostwa Pow. w Kozienicach Nasz Powiat. Biuletyn Informacyjny Starostwa Powiatowego w Kozienicach”, nr 7-8/2012.
- „Życie Strażackie. Organ Związku Straży Pożarnych Województwa Kieleckiego. Miesięcznik”, nr 5, 1939.

Netografia

- <https://www.kozienicepowiat.pl/54-powiat-kozienice/dziedzictwo-kulturowe/zabytki/kozienice.html?start=5> [dostęp: 19.02.2023]
- <https://www.parafia-kozienice.pl/historia-parafii.html> [dostęp: 21.01.2023]
- <https://zeszytykombatanckie.pl/>